

Podział w Konfederacji na tle stosunku do Alternatywy dla Niemiec

11 lipca 2024

Ruch Narodowy wpisem swojej europoseł Anny Bryłki odciął się od możliwości przystąpienia do grupy tworzonej przez Alternatywę dla Niemiec. Podobnego dylematu nie mieli europarlamentarzyści Nowej Nadziei, którzy będą współpracować w Parlamencie Europejskim z niemiecką prawicą. Poza oboma frakcjami znalazł się z kolei jeden z liderów Konfederacji, Grzegorz Braun.

Przed wyborami do Parlamentu niemieccy narodowi konserwatyści zostali usunięci z grupy Tożsamości i Demokracji, bo lider francuskich narodowców Marine Le Pen uznała wypowiedzi ich polityków za zbyt kontrowersyjne. W nowej kadencji Alternatywa dla Niemiec (AfD) postanowiła więc stworzyć własną frakcję.

W skład grupy Europy Suwerennych Narodów poza AfD wejdą między innymi węgierska „Nasza Ojczyzna”, bułgarskie Odrodzenie, słowacka Republika, francuska Rekonkwista czy czeska Wolność i Demokracja Bezpośrednia. Znajdzie się w niej także trzech europosłów wybranych z list Konfederacji.

Europoseł Stanisław Tyszka z Nowej Nadziei podkreślił, że decyzja o podjęciu współpracy z Alternatywą jest elementem walki o zachowanie tożsamości narodowej i tradycji. W polityce międzynarodowej są z kolei często potrzebne kompromisy, dlatego mimo spodziewanych ataków medialnych NN podejmuje się współpracy z AfD.

Zupełnie odmienne stanowisko zajęli narodowcy. Bryłka napisała na portalu „X”, że kontrowersje budzą poglądy niemieckiej prawicy nt. gazociągu Nord Stream. Poza tym politycy

Alternatywy mieli wypowiadać się „sprzecznie z polskimi interesami”.

Poza RN-em w Europie Suwerennych Narodów nie znajdzie się Braun. Według zachodnich mediów lider Konfederacji Korony Polskiej okazał się zbyt kontrowersyjny nawet dla niemieckich narodowych konserwatystów.

Na podstawie: X.com, Politico.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)